

Sygn. akt VII Ka 370/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Opolu w VII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Waldemar Krawczyk

Sędziowie: S.S.O. Artur Grabowski

S.S.O. Zbigniew Kwiatkowski (spr.)

Protokolant: st.sekr.sąd. Bernadeta Knosala

przy udziale E. M.

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Opolu

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r.

sprawy **M. M. (1) (M.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu

z dnia 29 stycznia 2015r., sygn. akt VII K 541/14

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

II. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VII Ka 370/15

UZASADNIENIE

M. M. (1) został oskarżony o to, że:

w dniu 27 stycznia 2014 roku około godziny 13:15, na trasie J.-B., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc drogą nr (...), z kierunku miejscowości K., w kierunku skrzyżowania z trasą J. B., wjeżdżając na skrzyżowanie nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla jadącego z jego lewej strony kierującego samochodem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) T. I. (1), doprowadzając do zderzenia się pojazdów, skutkiem czego pasażerowie pojazdu (...) doznali obrażeń ciała w postaci: P. K. (1) doznał wieloodłamowego złamania kości rzepkowej lewej i stłuczenia ręki lewej, T. T. (1) doznał ranę tłuczoną okolicy czołowej, złamania trzonu obojczyka prawego i stłuczenie kolana lewego, W. Ż. doznał rany tłuczonej okolicy jarzmowej lewej, złamania trzonu kości ramieniowej lewej, skręcenia nadgarstka prawego, otarcia naskórka i stłuczenia ramienia prawego, oraz stłuczenie uda prawego, a powyższe obrażenia u wymienionych spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, stanowią zatem obrażenia ciała o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k.,

to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Opolu wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 roku sygn. akt VII K 541/14:

I. uznał oskarżonego M. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby lat 2 (dwóch);

II. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego kwotę 120 zł tytułem opłaty i kwotę 100 zł tytułem części poniesionych w sprawie wydatków zwolnił oskarżonego na podstawie art. 624 k.p.k. od obowiązku zapłaty reszty poniesionych w sprawie wydatków.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego M. M. (1) zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, iż w rozpatrywanej sprawie istnieją wystarczające i nienasuujące żadnych wątpliwości dowody, wskazujące na sprawstwo i winę oskarżonego M. M. (1), podczas gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku całkowicie przeciwnego w zakresie rzekomego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności i nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki (...),

2) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 4, 5, 7 oraz 410 k.p.k., poprzez nieobiektywny sposób przeprowadzenia dowodów oraz przyjętą metodę ich oceny i w konsekwencji wydanie orzeczenia tylko w oparciu o dowody niekorzystne dla oskarżonego, z równoczesnym pominięciem okoliczności przemawiających na jego korzyść i naruszając przy tym zasadę in dubio pro reo,

3) obrazę przepisów prawa procesowego art. 170 § 1 pkt 2, 3, 4 k.p.k. mającą wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a polegającą na odmówieniu przeprowadzenia dowodu z zawnioskowanej opinii biegłego z medycyny sądowej przez przyjęcie, że dowodu nie da się przeprowadzić i nie ma znaczenia dla sprawy, co uniemożliwiło oskarżonemu skuteczne realizowanie obrony praw przed Sądem,

4) obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 401 i 404 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegającą na nierozpoznaniu wniosku o odroczenie/przerwę w rozprawie z uwagi na chęć złożenia dalszych wniosków dowodowych, a to np. wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu lądowego, w tym rekonstrukcji wypadków wobec opinii biegłego, która była niejasna i niepełna, co ostatecznie uniemożliwiło oskarżonemu skuteczne realizowanie obrony praw przed Sądem,

5) obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 6 k.p.k., polegającą na niedoręczeniu odpisu opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu lądowego, co spowodowało naruszenie zasady prawa do obrony, możliwości pisemnego ustosunkowania się o treści opinii.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

- zmianę wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Zarzut ten jest oczywiście nietrafny. Autorka apelacji nie wskazała bowiem w niej dokładnie na czym ów błąd polega, to zaś, iż dokonane przez sąd meriti ustalenia faktyczne są odmienne od oczekiwania strony (oskarżonego) nie uzasadnia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w przedmiotowej sprawie. W związku z podniesionym zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych należy wyjaśnić, że przyczyn błędu w ustaleniach faktycznych może być wiele. Wśród nich najczęściej występują: niewiarygodność źródeł dowodowych, nieuwzględnienie wszystkich faktów wynikających z przeprowadzonych dowodów, oparcie orzeczenia na okolicznościach nieudowodnionych, a więc takich, które nie wynikają z przeprowadzonych dowodów, sprzeczność wniosków między sobą, sprzeczność wniosków z zebranymi dowodami, sprzeczność między faktami ustalonymi przez sąd i nietrafność przyjętych kryteriów oceny (zob: K. Marszał i inni: Proces karny. Przebieg postępowania pod redakcją K. Marszała. Wydanie II uzupełnione. Katowice 2012, s. 234-235).

Warto zwrócić uwagę, iż błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać także z niepełności materiału dowodowego (błąd „braku”) lub z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano wymogi, którym musi podlegać ocena dowodów, aby nie przekształciła się w dowolną. Tak więc, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.)
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.)
- jest wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) (zob. R.A. Stefański. Kodeks Postępowania Karnego z orzecznictwem i piśmiennictwem za lata (1998-2003). Toruń 2004, s.474 i tam powołane orzecznictwo sądów).

W rozpoznawanej sprawie żadna z wyżej wymienionych przyczyn błędu w ustaleniach faktycznych nie występuje, stąd też nie została ściśle sformułowana. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, podniesiony w środku odwoławczym obejmuje bowiem okoliczności, które w istocie rzeczy niewiele mają wspólnego z błędem w ustaleniach faktycznych w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz sprowadzają się li tylko do polemiki z trafnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd meriti w tej sprawie i wskazuje na rozbieżności między stanem faktycznym ustalonym przez sąd, a oceną materiału dowodowego dokonaną przez apelującą opartą na odosobnionych wyjaśnieniach oskarżonego, kwestionujących popełnienie przypisanego mu czynu. Nie konkretyzuje natomiast na czym polega błąd sądu I instancji popełniony w procesie ustalania faktów sprawy, dlatego też nie może być on uwzględniony (tak też: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 297-467. Pod red. Prof. P. Hofmańskiego. Wydanie 3. Warszawa 2007, s. 666 i powołane tam poglądy doktryny).

To w konsekwencji pozwala skonstatować, iż w przedmiotowej sprawie sąd I instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych, zebrany w sprawie materiał dowodowy należycie rozważył i w granicach zakreślonych treścią art. 7 k.p.k. wyprowadził trafny wniosek w przedmiocie winy oskarżonego w zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa, jego kwalifikacji prawnej z art. 177 § 1 k.k. oraz wymiaru kary. Do takiej konkluzji prowadzą bowiem, zarówno wewnętrznie spójne i logiczne zeznania świadków T. P. (k.179-180), T. T. (k. 178-179), P. K. (k. 178-178/2), T. I. (k. 177/2 -178, k.39) oraz opinia biegłego Z. Ż. (k. 200-217) i jego zeznania, złożone na rozprawie (k.221-222).

W świetle powyższych dowodów uznanie przez sąd meriti winy oskarżonego w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. jest zasadne.

Nietrafny jest zarzut autorki apelacji dotyczący naruszenia przez sąd I instancji art. 4 k.p.k.. Przepis ten statuuje bowiem zasadę obiektywizmu, która odnosi się do organów prowadzących postępowanie, aby badały i uwzględniały w jego toku okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Na tle powyższej zasady Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał pogląd, że przepis art. 4 k.p.k. formułuje jedną z naczelných zasad procesu karnego o charakterze dyrektyw ogólnej, stąd też nie może on stanowić podstawy środka odwoławczego (apelacji i kasacji) (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2003 r., II KK 31/03. Lex nr 78381; wyrok z dnia 01 października 2002 r., V KKN 281/01, teza 1. Lex nr 56826; postanowienie z dnia 13 maja 2002 r., V KKN 90/01. Lex nr 53913).

Bezasadny jest również w stopniu oczywistym zarzut zawarty w apelacji w kwestii dotyczącej obrazy przez sąd meriti art. 5 k.p.k.. Zwrócić trzeba uwagę, iż autorka apelacji w ogóle nie wskazała który przepis, a więc art. 5 § 1 k.p.k., czy art. 5 § 2 k.p.k. został naruszony i na czym polegało jego naruszenie. W związku z tym należy wyjaśnić, że przepis art. 5 § 1 k.p.k. statuuje zasadę domniemania niewinności, według której oskarżonego uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Przepis ten, co oczywiste, nie może stanowić podstawy apelacji, ponieważ formułuje on ogólną zasadę procesową dotyczącą sytuacji prawnej oskarżonego, której adresatem są wszystkie organy procesowe prowadzące postępowanie karne.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 5 § 2 k.p.k., to należy wyjaśnić, że przepis ten statuuje regułę in dubio pro reo i nie można zasadnie stawiać zarzutu jego naruszenia, podnosząc wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub sposobu wykładni prawa, gdyż dla oceny, czy nie została naruszona reguła in dubio pro reo istotne jest tylko to, czy sąd orzekający w sprawie powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, zaś sąd orzekający wybrał jedną z nich, - a taka sytuacja wystąpiła właśnie w przedmiotowej sprawie, gdzie sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania wskazanych wyżej świadków oraz opinię biegłego Z. Ż. i jego zeznania złożone na rozprawie, - to takie postępowanie nie jest równoznaczne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., ponieważ w takim wypadku sąd orzekający jest obowiązany dokonać ustaleń faktycznych na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte należy je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Tak więc obraza przepisu art. 5 § 2 k.p.k. następuje zawsze wtedy, gdy sąd orzekający w sprawie poweźmie wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do jej usunięcia rozstrzygnie ją na niekorzyść oskarżonego, w szczególności, gdy prawidłowa dokonana ocena zebranych w sprawie dowodów nie pozwala wykluczyć jednej z dwóch lub więcej równorzędnych wersji przebiegu wydarzeń istotnych dla rozstrzygnięcia winy i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu, to sąd orzekający ma obowiązek przyjąć za podstawę ustaleń faktycznych tę wersję, która jest najkorzystniejsza dla oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego dnia 10 stycznia 2002 r., V KKN 238/01. Lex nr 56826).

Nie można zgodzić się z zarzutem zawartym w apelacji, iż sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k.. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Zatem zarzut jego naruszenia wymaga wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez sąd meriti i prowadzącej do wniosku, że ocena ta przekracza granice swobody. W rozpoznawanej sprawie sąd I instancji nie przekroczył ram wyznaczonych zasadzie swobodnej oceny dowodów, stąd też przepis art. 7 k.p.k. nie został naruszony.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia przez sąd meriti przepisu art. 410 k.p.k.. Przepis ten jest zamieszczony w rozdziale 47 zatytułowanym (...) i nie pozostawia cienia wątpliwości co do tego, że reguluje on wymagania odnoszące się do merytorycznych przesłanek takiej właśnie postaci końcowego rozstrzygnięcia, jakim jest wyrok sądu I instancji i chodzi w nim o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2001r., V KKN 443/99. Lex nr 51662). W świetle przepisu art. 410 k.p.k. sąd I instancji powinien opierać swoje ustalenia faktyczne jedynie na tych dowodach, które zostały przeprowadzone w toku rozprawy głównej. Jest to uzasadnione tym, że na rozprawie głównej realizowana jest w pełni zasada kontradiktoryjności, wobec tego strony mogą realizować swoje uprawnienia poprzez zadawanie pytań i składania oświadczeń. W rozpoznawanej

sprawie, co oczywiste, sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie tych dowodów, które przeprowadził w toku rozprawy głównej. W tej sytuacji nie można zasadnie twierdzić, iż obraził przepis art. 410 k.p.k.

Nie można podzielić wniosku autorki apelacji w kwestii dotyczącej zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Jak zostało już wskazane, w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, wina oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu została w całości udowodniona, stąd też wniosek o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. jest oczywiście bezzasadny.

Nietrafny jest także wniosek autorki apelacji w przedmiocie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż wszelkie dowody niezbędne do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w tej sprawie zostały przeprowadzone, a ich wnikliwa analiza i merytoryczna ocena została dokonana przez sąd meriti prawidłowo.

Z przytoczonych względów sąd odwoławczy- na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k. – orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu, za postępowanie odwoławcze, uzasadniają przepisy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).